

JEDNOSTKA WOJSKOWA **NIL**

WSPÓŁCZESNOŚĆ – HISTORIA – TRADYCJA



Jednostka Wojskowa NIL

Jednostka Wojskowa NIL

Współczesność – historia – tradycja

**Pod redakcją
Olgierda Grotta**



Kraków 2025

Moje miejsce w kraju, tutaj są moi harcerze, moi ludzie...

gen. Emil Fieldorf ps. „Nil”

Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” wydaje w serii „Współczesność – historia – tradycja” publikacje poświęcone poszczególnym jednostkom Wojska Polskiego, przybliżając w nich m.in. sylwetki ich patronów – w tym wypadku w zdecydowanej większości oficerów Armii Krajowej. Na rok 2025 przypada 130. rocznica urodzin gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila” – patrona Jednostki Wojskowej NIL, co znalazło swój wyraz w przygotowanej przez Muzeum niniejszej książce dotyczącej Jednostki. Oprócz drogi życiowej legendarnego gen. „Nila”, szlaku prowadzącego przez związane z nim miejsca w rodzinnym Krakowie i kurierskiej trasy „Szkola”, którą powrócił do kraju w 1940 r., przedstawiono w niej dzieje i działalność Kedywu – Kierownictwa Dywersji AK. Spadkobierczynią tradycji tej elitarniej formacji jest Jednostka Wojskowa NIL. Gdy Kedywem kierował „Nil”, w Okręgu Kraków AK, na linii kolejowej biegnącej skrajem Puszczy Niepołomickiej, przeprowadzono akcję wysadzenia pociągu generalnego gubernatora Hansa Franka, co także szczegółowo opisano w publikacji. Te heroiczne wydarzenia z okresu II wojny światowej związane z gen. „Nilem” i Kedywem uwieczniliśmy z tym większą satysfakcją, że widzimy ogromne zaangażowanie dowództwa Jednostki NIL i całego Komponentu Wojsk Specjalnych w krzewienie tradycji i etosu Armii Krajowej wśród żołnierzy.

Choć współczesna armia, oczywiście także Wojska Specjalne, dysponuje możliwościami technicznymi nieporównywalnymi z tymi sprzed kilkudziesięciu lat, to o sile wojska wciąż znacząco decyduje jego morale, a także tradycja, jaka kształtuje żołnierzy. Dowodzą tego również aktualne

konflikty zbrojne, w których nierzadko biorą udział oddziały z dumą noszące emblematy z czasów II wojny światowej. Dla Jednostki NIL są to znak Polski Walczącej i Kedyw AK, będący elitą dywersji, a przede wszystkim jego dowódca gen. Emil Fieldorf „Nil”.

Gen. „Nil” – człowiek-symbol, wzór zasad stanowiących ponadczasowy żołnierski i oficerski kanon: odwagi, honoru, wierności i nieugiętości. Dowiódł ich nie słowami, ale czynami, poczynawszy od pierwszych legionowych bitew w 1914 r., po niezłomną wierność niepodległej Polsce, gdy komunistyczni oprawcy skazali go na hańbiącą śmierć. Służył Niepodległej i żołnierzom – nigdy ich nie opuścił. Zagrożony aresztowaniem przez oprawców z Urzędu Bezpieczeństwa, miał możliwość wyjechać za granicę. Choć wiedział, że grozi mu śmierć, nie uczynił tego, gdyż tu byli jego podkomendni, których jako dobry dowódca nie mógł zostawić. Wkrótce został powieszony w więzieniu na Mokotowie, co miało być jeszcze jednym, ostatecznym upokorzeniem. Zwłoki bohatera wrzucono gdzieś do bezimennego dołu i na kilkadziesiąt lat wymazano go z narodowej pamięci.

Świadectwo jego życia, wartości, którym służył, okazały się silniejsze. Dzisiaj patronuje ulicom, szkołom, krakowskiemu Muzeum Armii Krajowej oraz Jednostce Wojskowej NIL. Mam nadzieję, że niniejsza publikacja przyczyni się do poszerzenia wiedzy o gen. Emilu Fieldorfie „Nilu”, a on sam będzie inspiracją dla żołnierzy i oficerów NIL, stanowiących elitę i dumę polskiej armii.

dr Jarosław Szarek

*Dyrektor Muzeum Armii Krajowej
im. gen. Emila Fieldorfa „Nila”
w Krakowie*

Nic dla mnie, wszystko dla ojczyzny.

ppor. Anatol Radziwonik ps. „Olech”

Było mroźne lutowe popołudnie 1953 roku, gdy w celi więzienia mokotowskiego życie stracił człowiek, który całe swoje istnienie poświęcił Polsce. Generał August Emil Fieldorf „Nil” – żołnierz Legionów, oficer Wojska Polskiego, dowódca Kedywu Armii Krajowej – odszedł z podniesioną głową, nie ugiąwszy się przed fałszywym oskarżeniem ani groźbą śmierci. Jego milczenie wobec oprawców było równie wymowne, co całe jego życie: pełne służby, odwagi i wierności przysiędze.

Dziś imię „Nila” nosi Jednostka Wojskowa NIL – formacja Wojsk Specjalnych, której żołnierze działają w cieniu, tam, gdzie wymaga tego bezpieczeństwo Ojczyzny. Ich zadania są inne niż te, które wykonywał generał, lecz wartości pozostają te same: honor, godność, prawość, lojalność, profesjonalizm. Każdy z nich podejmując służbę w tej jednostce, staje się spadkobiercą jego dziedzictwa.

Ta książka jest hołdem dla odwagi, honoru i wierności ideałom. Łączy w sobie opowieść o losach generała i o nowoczesnej jednostce wojskowej, której codzienna służba jest najlepszym dowodem, że wartości, za które walczył i oddał życie „Nil”, pozostają aktualne i potrzebne.

W ostatnich latach o Fieldorfie „Nilu” wiele już napisano, był jednak czas, gdy o pamięć i prawdę o nim troszczyła się tylko jego rodzina. Córka generała Maria Fieldorf-Czarska, bratanica Maria Fieldorf oraz jej mąż Leszek Zachuta byli swoistymi strażnikami jego pamięci. Mam wielką satysfakcję, iż niniejsza publikacja przyczynia się do kultywowania pamięci o tym niezłomnym człowieku.

Pierwsze strony książki są usystematyzowanym źródłem wiedzy na temat Jednostki Wojskowej NIL, która ze względu na swoje zadania nazywana jest „oczami” i „uszami” Wojsk Specjalnych. Lektura tych kart pozwoli czytelnikowi na poznanie rysu historycznego, tradycji, przeznaczenia, wyposażenia oraz unikatowych zdolności jednostki. W książce można również znaleźć szczegółowe informacje dotyczące procesu kwalifikacji oraz sposobu kultywowania przez żołnierzy pamięci o swoim patronie.

Publikacja, którą trzymacie Państwo w rękach, powstała jako wspólny projekt Muzeum Armii Krajowej oraz Jednostki Wojskowej NIL. Obie te instytucje oprócz lokalizacji oraz wieloletniej współpracy naturalnie łączy wspólny patron, człowiek nieskazitelný – gen. bryg. August Emil Fieldorf „Nil”. Niech lektura tych stron będzie hołdem dla bohaterów przeszłości i inspiracją dla tych, którzy wierzą, że służba Ojczyźnie to nie tylko obowiązek, lecz zaszczyt.

Z wyrazami szacunku i podziękowaniem dla Autorów.

gen. bryg. Michał Strzelecki

Dowódca Komponentu Wojsk Specjalnych

Tylko drzewa o silnych korzeniach przetrwają burzę.

Stefania Janiczak ps. „Stella”

Patron to zgodnie z definicją zawartą w *Słowniku języka polskiego PWN* zasłużona i zwykle nieżyjąca już osoba, której imię nadawane jest jakiejś instytucji lub jakiemuś miejscu.

Generał August Emil Fieldorf „Nil” jest patronem zarówno Jednostki Wojskowej NIL, jak i Muzeum Armii Krajowej. Los chciał, że obie te instytucje znajdują się w Krakowie, rodzinnym mieście generała. Obie od lat współpracują, szerząc wiedzę o nim, jego współpracownikach oraz podwładnych. To wydawnictwo jest doskonałym przykładem połączenia wysiłków JW NIL i Muzeum AK w celu przybliżenia czytelnikom działalności generała oraz działalności Jednostki.

Bohater i patriota – te dwa słowa definiują jego życie. Droga, którą kroczył, nie była łatwa, ale zawsze dążył do celu, do wypełnienia postawionej przed nim misji. Wierny Polsce, nawet gdy nie było jej na mapach, waleczny i oddany sprawie odzyskania niepodległości, a potem jej utrzymania. Sprzeciwiający się zarówno hitlerowcom i Sowietaom, jak i później komunistycznym władzom PRL. Zawsze wierzący w to, że Polska będzie wreszcie wolna. Osadzony w więzieniu w jednej celi z hitlerowskim generałem, kuszony przez komunistycznych śledczych wizją odzyskania wolności w zamian za współpracę, nigdy się nie ugiął. Przyszło mu za to zapłacić najwyższą cenę. Jego postawa tak rozwścieczyła oprawców, że wyrok śmierci wykonano na nim w najbardziej poniżający sposób, a także zabrano o to, żeby szczątki nigdy nie zostały odnalezione.

Dzisiaj żyjemy w całkowicie innej rzeczywistości. Nasza Ojczyzna to wolny, demokratyczny i zamożny kraj. Jesteśmy ważnymi członkami NATO i UE. Jednakże zło ze Wschodu nie pozwala o sobie zapomnieć. Żołnierze i pracownicy JW NIL doskonale zdają sobie sprawę, kto jest ich patronem, i w codziennej służbie i pracy wkładają maksymalny wysiłek w realizowane zadania. Pomimo ogromnego obciążenia wciąż znajdują w sobie siłę, aby nieustannie podnosić poprzeczkę wymagań. Wspomnienie życia generała, jego postawy i służby jest dodatkowym pokładem energii do działania.

Jednostka kultywuje pamięć o swoim patronie. Co roku, w rocznicę śmierci generała, w Garnizonie Kraków oddaje hołd bohaterowi przy jego pomniku na terenie koszar, a także przy domu, w którym się urodził, i w szkole, do której uczęszczał. Organizowany jest również coroczny marsz „Śladami gen. Nila – od zmierzchu do świtu”, który na stałe wpisał się w kalendarz imprez biegowych w Polsce. Ma on nie tylko wymiar sportowy, lecz także patriotyczny – poświęcony jest generałowi oraz zgrupowaniom partyzanckim AK z okolic Myślenic.

Kończąc, chciałbym podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej publikacji, za zaangażowanie, cierpliwość i wyrozumiałość. O generale Fieldorfe wiele już napisano, ale jestem przekonany, że ta książka – ze względu na połączenie sił Muzeum AK i Jednostki Wojskowej NIL – jest pozycją unikatową. Dodatkowo ta wyśmienita pozycja ukazuje się w niezwykłym roku – w 130. rocznicę urodzin generała, a także 85. rocznicę jego powrotu do kraju.

płk Piotr Gomuła

Dowódca Jednostki Wojskowej NIL

Spis treści

Olgierd Grott	
Wstęp	13
Jarosław Michalik	
Jednostka Wojskowa NIL im. gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”	21
Monika Karolczuk	
Patron Jednostki Wojskowej NIL	51
Karol Kordas	
Kedyw	99
Tomasz Dudek	
„Wachlarz”	127
Joanna Chudzicka, Karol Kordas	
Śladami generała „Nila” po Krakowie	145
Marek Bik, Monika Karolczuk, Paweł Stachnik	
Trasa kurierska „Szkola” – ostatni etap powrotu Emila Fieldorfa do kraju	167
Joanna Chudzicka, Karol Kordas	
Śladami walk i dywersji w Niepołomicach i Puszczy Niepołomickiej ...	185
 Bibliografia	 207
O autorach	214
Indeks osób	215



WSTĘP

Oddawana do rąk czytelnika książka dedykowana Jednostce Wojskowej NIL pt. *Jednostka Wojskowa NIL. Współczesność – historia – tradycja* została przygotowana przez zespół działający w ramach Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie. Wskazane powyżej instytucje pomimo diametralnie różnego charakteru i celów, dla których zostały powołane, łączy jednak wspólny mianownik – patron, którego 130. rocznicę urodzin obchodzą w tym roku. Pamięć o nim jest fundamentem głębokiej więzi między instytucjami opartej na ścisłej współpracy. Muzeum oraz JW NIL nie tylko pamiętają o patronie „Nilu”, lecz także dążą do propagowania idei, którym podporządkował swoje działania i w których obronie oddał życie. Aby zrozumieć motywacje dokonywanych przez niego wyborów, spójrzmy na gen. Fieldorfa przez pryzmat wypowiedzi osób, z którymi przecięła się jego droga życia.

August Emil Fieldorf w chwili wybuchu I wojny światowej miał zaledwie 19 lat. Ponieważ został wychowany w atmosferze miłości do Ojczyzny, pomimo młodego wieku bez wahania podjął decyzję o wstąpieniu do formowanych w Krakowie legionów, w których okrzepł jako żołnierz. Niejednokrotnie wykazał się żołnierską brawurą, męstwem, poświęceniem oraz koleżeństwem w stosunku do towarzyszy broni. W 1917 r. stanął przed koniecznością podjęcia ważnej ideowo decyzji w czasie tzw. kryzysu przysięgowego. Nie zawahał się, odmówił złożenia przysięgi na wierność cesarzowi niemieckiemu. Jako mieszkaniec Krakowa został na siłę wcielony do armii austriackiej, którą przy nadarzającej się okazji opuścił, po czym wstąpił do tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej. W listopadzie 1918 r. został żołnierzem Wojska Polskiego, w którego szeregach walczył o kształt granic powstającego z niewoli po 123 latach państwa. Jak poprzednio w legionach, tak i teraz Fieldorf wyróżniał się spośród innych. W jednej z opinii służbowych z tamtego czasu napisano o nim: „Odznaczał się odwagą, umiejętnością szybkiego podejmowania decyzji, rozważą w chwilach zagrożenia, absolutnym brakiem cech karierowicza w formie potakiwania

przełożonym [...]. Umie żyć z żołnierzami i wychowywać ich w zamięszeniu dyscypliny i porządku; bardzo lubiany przez swoich podkomendnych. Spokojny, taktowny, pracowity; posiada duże zdolności gospodarcze. Ogólna ocena: nadzwyczajny”. W okresie międzywojnia Fieldorf kontynuował karierę w armii. Ogólnie dał się poznać jako utalentowany i zaangażowany w służbę oficer. Jeden z przełożonych Fieldorfa pisał o nim: „Oficer o bardzo dużych zaletach charakteru. Pracy oddaje się z zapalem, nieomal z entuzjazmem. Szczere, pogodne usposobienie. [...] Bardzo inteligentna, otwarta głowa. Wybitny”. Aby poznać prawdziwego Fieldorfa, nie można opierać się wyłącznie na opiniach służbowych kreślonych piórem przełożonych. Sięgnijmy więc do wypowiedzi jego żony Janiny, która zapamiętała go z tamtych lat w następujący sposób: „Był kochany przez podoficerów i żołnierzy, bo nie potrafił nigdy przejmować się zbytnio ani karać za brak guzika czy źle zapięty płaszcz albo niedokładnie oczyszczone buty. Uważał, że ważniejsza jest postawa żołnierza, jego uświadomienie. Kontrolował wyżywienie i wymagał należytego utrzymania broni. Nudziły go i denerwowały drobiazgowo przepisy garnizonowe. Miewał czasem konflikty z oficerami dyżurnymi o to, że siedł w parku bez czapki albo komuś tam nie zaszalutował. Wracał wtedy zły i mówił, że dla niego wojsko jest dobre w czasie wojny, ale bardzo uciążliwe w czasie pokoju”. Wrzesień 1939 r. przyniósł wybuch kolejnej wojny światowej. 9 września w rejonie Skarżyska-Kamiennej jego pułk poniósł ogromne straty i został rozbity. Do historii przeszedł dramatyczny rozkaz wydany przez Fieldorfa pozostałym przy życiu podkomendnym: „Przebijać się z bronią, nie ma niewoli!”. Po wrześniowej klęsce Fieldorf przedostał się na Zachód. W lecie 1940 r. wyruszył z powrotem do okupowanej Polski w charakterze emisariusza. W kraju powierzano mu szereg eksponowanych stanowisk (oficera do zadań specjalnych komendanta głównego ZWZ, inspektora Obszaru Krakowsko-Śląskiego ZWZ, oficera łącznikowego do Okręgu Wileńskiego, komendanta Obszaru II Białystok AK). Kolejnym zadaniem powierzonym do realizacji „Nilowi” (pseudonim, którym Fieldorf zaczął posługiwać się w tamtym czasie) było sformowanie Kedywu na podstawie istniejącego pionu walki bieżącej oraz funkcjonujących struktur sabotażowo-dywer-

syjnych. Zorganizowany i kierowany przez „Nilą” Kedyw dzięki determinacji żołnierzy, metodom planowania i umiejętnie prowadzonej współpracy z innymi strukturami AK osiągał spektakularne sukcesy. Stosunek Fieldorfa do podwładnych i współpracowników doskonale oddają słowa Stanisława Broniewskiego „Orszy”, który wspominał: „[...] spotkanie potwierdziło w pełni wszystkie pozytywne wrażenia, jakie narosły z napływających informacji, doszedł do tego ujmujący wygląd oraz takież sposób bycia. To ostatnie wymaga podkreślenia, a w nim szczególnie zaskakująco koleżeński, partnerski sposób traktowania rozmówcy: a on był przecież pułkownikiem, wysokim dygnitarzem Polskiego Państwa Podziemnego, ja natomiast kierowałem wprawdzie liczącą się organizacją, lecz miałem zaledwie 28 lat”. Sprawdziwszy się w roli konspiratora, dowódcy i planisty, „Nil” otrzymał kolejne zadanie od komendanta głównego AK. Tym razem miał budować od podstaw ściśle tajną organizację o charakterze kadrowym „Niepodległość”. Na początku 1945 r. „Nil”, posługujący się wtedy konspiracyjnym nazwiskiem Walenty Gdanicki, wpadł w ręce NKWD podczas rutynowej kontroli. Nierozpoznany, dwa lata przebywał na zesłaniu. Sowietkie łagry przetrwał jedynie dzięki hartowi ducha i woli życia. Jan Hoppe tak wspominał go z tamtego okresu: „[...] świat jego pojęć o prawdzie, dobru i pięknie był żywy i głęboki, a kryteria ocen [...] były wyraźnie określone i bezkompromisowe. Nie znosił moralizowania, ale był głęboko moralny. [...] Tam, gdzie się załamywano, siedł z dobrym słowem, a gdzie padano, podtrzymywał i dosłownie dźwigał. Jeżeli zdobył choćby drobny kawałek chleba, to nie tknął go, dopóki nie znalazł przyjaciół, z którymi mógłby się podzielić [...]. Dziwna to była mieszanina. Brutalny czyn, twarda szkoła [...] i stała gotowość do świadczeń dla kolegów”. Po powrocie do Polski, w ramach amnestii, Fieldorf w lutym 1948 r. ujawnił się przed Rejonową Komendą Uzupełnień w Łodzi. Uznając wojnę za zakończoną i nie chcąc opuszczać kraju, zwrócił się do władz komunistycznych o przeniesienie w stan spoczynku i przyznanie emerytury, bez której żył na granicy nędzy. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, niepomne na dobrowolne ujawnienie, rozpoczęło przeciwko „Nilowi” działania operacyjne, zakończone jego uwięzieniem. Pomimo obietnic i propozycji, gróźb i znę-

cania się uwięziony „Nil” odrzucił możliwość jakiejkolwiek współpracy z reżimem komunistycznym. W odwecie za niezłomną postawę i wierność swym przekonaniom Fieldorf został zamordowany. Wyrok śmierci zapadł w sfingowanym procesie sądowym. Podczas ostatniej rozmowy z żoną „Nil” powiedział: „Czy wiesz, dlaczego mnie skazali? – Bo odmówiłem współpracy z nimi. Pamiętaj, żebyś nie prosiła ich o łaskę!”. Decyzję o zamordowaniu „Nila” komunistyczny sąd uzasadniał: „Przez swą działalność, na jego zlecenie i za jego zgodą dokonywane były zabójstwa jeńców wojennych, osób wojskowych i ludności cywilnej. [...] Oskarżonego Fieldorfa obciąża nie tylko krew przelanych ofiar bratobójczych mordów, a nawet krew ofiar mordowanych przez faszystów niemieckich – gdyż działalnością swą oskarżony utrudniał szybsze wyzwolenie kraju”. W obliczu śmierci gen. Emil Fieldorf „Nil” zachował zwykłe sobie odwagę i skupienie, które zawsze towarzyszyły mu w przełomowych chwilach życia. Doglądający zbrodni popełnianej na „Nilu” prokurator wspominał: „Skazany patrzył mi cały czas w oczy. Stał wyprostowany. Nikt go nie podtrzymywał. [...] Sprawiał wrażenie bardzo twardego. [...] Nie krzyczał i nie wykonywał żadnych gestów”.

W chwili śmierci gen. Emil Fieldorf „Nil” miał 58 lat. Został zamordowany przez powieszenie 24 lutego 1953 r. w więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Do dzisiaj nie odnaleziono jego ciała.

Gdy ma się na uwadze powyższe informacje i przytoczone opinie, nie jest zaskoczeniem, że powołane do życia w Krakowie w 2000 r. Muzeum Armii Krajowej otrzymało imię rodowitego krakowianina, gen. Emila Fieldorfa „Nila”. Nie powinien dziwić też fakt, że sformowana w 2008 r. i stacjonująca w Krakowie Jednostka Wsparcia Dowodzenia i Zabezpieczenia Wojsk Specjalnych w 2009 r. również otrzymała za patrona gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”, a rok później przejęła dziedzictwo oraz tradycje Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej AK, którego patron „Nil” był organizatorem.

Opracowując książkę pt. *Jednostka Wojskowa NIL. Współczesność – historia – tradycja*, zespół autorów wyznaczył sobie kilka istotnych celów, co wpłynęło na strukturę oddawanego do rąk czytelników opracowania.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Materiały szkolenia bojowego, sygn. 203/XI-31.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

Materiały organizacji konspiracyjnej „Wachlarz”, t. 1, sygn. IPN BU 380/2 t.1

Materiały Konspiracyjnej Organizacji Wachlarz, t. 2, sygn. IPN BU 380/27 t. 4

Archiwum Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie

Turski B., *Działalność „Kedywu” Okręgu Krakowskiego Armii Krajowej i jego oddziałów partyzanckich na tle walki z okupantem hitlerowskim*, Szczecin 1985, sygn. MAK/MP/3645.

Pukacki Franciszek „Gzyms”, 2. *Odcinek*, sygn. MAK/MP/2686.

Gilowski Michalski Jan Stanisław „Gotur-Wojewoda”, 1. *Odcinek*, sygn. MAK/MP/2686.

Biblioteka Jagiellońska- sekcja rękopisów

A. Brochocki, *Moje przeżycia i wrażenia w czasie drugiej wojny światowej*. Wydarzenia głównie aktualne dla byłego województwa nowogródzkiego, cz. 2 i 3, sygn. 9876 III,

Biblioteka Jagiellońska, Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego

Działalność konspiracyjna załogi b. Fabryki Zieleniewski SA w Krakowie w okresie okupacji 1939–1945, akc. 1624/1499.

Kaczmarczyk J., *Lata 1939–1945 na ziemi bocheńskiej*. Straty, akc. 1624/432.

Landowski J., *Tereny i okolice Puszczy Niepołomickiej miejscem walk i męczeństwa Polaków w II-giej wojnie światowej*, akc. 1624/1350.

Zaufal W., *Relacja dotycząca akcji dywersyjnej w dniu 25.09.1943 r. na stacji kolejowej Rogóźno wykonanej przez grupę dywersyjno-sabotażową AK K. O. „Godło” Inspektoratu rejonowego AK „Rzemiosło” (Rzeszów)*, akc. 1624/151.

Zestawienie zbiorcze miejsc walk i straceń oraz mogił zbiorczych i pojedynczych, akc. 1624/1004.

Centralne Archiwum Wojskowe

Akta Kedywu KG AK, sygn. IX.3.29.3.

Akta osobowe Augusta Emila Fieldorfa, MF 142.

Armia Krajowa. Okręg Kraków, sygn. IX.3.34.9.

Organizacja dywersji i sabotażu na szczeblu placówki, sygn. IX.3.34.9.
Dąbrowa-Kostka S., *Kedyw Okręgu AK Kraków i Podokręgu AK Rzeszów*, sygn. III/49/121.
Nosek Z., „*Związek Odwetu*”, Warszawa 1965, sygn. IX.3.50.168.

Centralna Biblioteka Wojskowa w Warszawie,
K. Bessendowski, „*Wachlarz*” – odcinek II Wołyński, rkps. 4/99
Archiwum Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej
Teczka osobowa Michała Paszkiewicza

Prasa

„*Głos Narodu*” 1898, nr 55.
„*Wiadomości Bocheńskie*” 2009, nr 2(81).

Opracowania

Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945, t. 3, *kwiecień 1943 – lipiec 1944*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945, t. 1, cz. 1–2, *Wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, wyd. 2 (popr. i uzupełn.), Instytut Pamięci Narodowej i Studium Polski Podziemnej – Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie, Warszawa 2015.
Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945, t. 6, *Uzupełnienia*, Londyn 1989.
Bawolak J., *Śmierć Generała. W 60. rocznicę sądowego morderstwa gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”*, „*Z Dziejów Prawa*” (Katowice) 2013, t. 6(14), s. 195–213.
Bąbiński K., *Zarys historii wojennej 5-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1929, *Zarys Historii Wojennej Pułków Polskich 1918–1920*.
Benken P., *Konary–Jastków 1915*, Szczecin 2024. *Bitwa pod Łowczówkiem*, Piotrków 1916.
Borcz A., *Obwód Łańcut SZP-ZWZ-AK w latach 1939–1945*, Kraków–Warszawa 2020.
Bzowski K., *Niepołomice. Spacerem i rowerem*, Kraków 2000.
Cegiełka A., *Rozbicie obozu NKWD*, „*Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*” 2009, nr 4, s. 74–80.
Chlebowski C., *Wachlarz: monografia wydzielonej organizacji dywersyjnej Armii Krajowej (wrzesień 1941–marzec 1943)*, Warszawa 1990.
Chlebowski C., *Pozdrówcie Góry Świętokrzyskie*, Warszawa 2021.
Chlebowski C., *Zagłada IV Odcinka*, Warszawa 1987.
Chudzicka J., *Okręg Wilno Armii Krajowej*, [w:] *Kresowi żołnierze Armii Krajowej*, red. O. Grott, A. Perlakowski, Kraków 2024, s. 445–508.
Dąbrowa-Kostka S., *Czyn zbrojny na ziemi krakowskiej*, „*Życie i Myśl*” 1971, nr ½ (199/200), s. 147–163.

Książka *Jednostka Wojskowa Nil. Współczesność – historia – tradycja* realizuje kilka istotnych celów, co wpływa na strukturę niniejszego opracowania. Podstawowym z nich jest chęć zapoznania czytelników z JW NIL, jednostką wychodzącą na przeciw zmieniającym się warunkom, a przez to i różnym zapotrzebowaniom na jej działanie. Kolejnym celem, dla którego realizacji powstała książka, jest potrzeba kompleksowego wskazania elementów, na których budowany jest etos żołnierzy służących w JW NIL. Zarówno patron gen. August Emil Fieldorf, jak i żołnierze Kedywu, do których nawiązuje swą tradycją JW NIL, stanowią doskonały punkt wyjścia do budowania ducha współczesnej jednostki Wojsk Specjalnych. Oprócz zaprezentowania działalności i tradycji tytułowej jednostki niniejsze opracowanie zachęca czytelników do dotknięcia historii zapisanej w przestrzeni geograficznej. Wskazując miejsca związane z bohaterami, na których buduje swą tożsamość JW NIL, książka bez wątpienia wzmacnia przekaz, dając odbiorcy możliwość bezpośredniego znalezienia się w miejscach opisywanych na jej stronach.

MUZEUM AK – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA I WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO



WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA
AKADEMICKA

<https://akademicka.pl>

